

Ks. Kamiński - refleksje ze str. 17

komunistyczny w Polsce robił wszystko aby Kościół podporządkować swoim celom politycznym. Pamiętamy jeszcze postać Sługi Bożego Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego jak on z całym Episkopatem bronił spraw polskich i sprawy Kościoła. Broniąc przed ideologią marksistowską i twarde przeciwstawiał się ateizacji szczególnie ateizacji młodzieży. Być może jeszcze ktoś sobie przypomina „październik 1956”, czas tzw „odwilży”?

Było to już po śmierci Stalina. W bloku ZSRR coś zaczęło pękać w osadach. Po tych „ruchawkach” w Polsce ster rządów objął towarzysz W. Gomułka. Naród, który był ciemniejszy w tej chwili nieco się uspokoił mając na uwadze, że idzie ku dobru. Towarzysz W. Gomułka, aby zdobyć większe zaufanie w narodzie, postanowił uwolnić z więzienia ks. Kard. St. Wyszyńskiego, który był więziony w Komańczy. W tym celu wysłał do Komańczy zaufanego sobie Z. Kliszkę a towarzyszył mu minister Bieńkowski. Ks. Kard. St. Wyszyński zgodził się na powrót do Warszawy pod pewnymi warunkami m.in. aby religia wróciła do szkół. Warunki stawiane ekipie partyjnej nie były na rękę, ale rząd komunistyczny nie miał wyjścia. Ks. Kard. St. Wyszyński nie wierzył w szczerość ekipy rządzącej co się potem okazało prawdą, bo kiedy ekipa rządząca z tow. Wiesławem na czele utrwaliła swoją pozycję wówczas wróciła do dawnych metod prześladowania Kościoła i ucisku narodu, a religia znów została usunięta z sal szkolnych.

Kościół Katolicki nie miesza się do polityki, ale Kościół miał i ma prawo a nawet obowiązek przestrzegać naród przed ewentualnymi niebezpieczeństwami, które mogą zaszkodzić narodowi i Kościołowi ze strony tej czy tamtej opcji. Dlatego dla Kościoła nie jest rzeczą obojętną kto będzie rządził narodem.

Katolik nie powinien głosować i popierać takiej partii i takiego kandydata na prezydenta, który np. jest za aborcją, za in vitro, za eutanazją, czy za małżeństwami homoseksualistów.

Następna myśl która mi się nasunęła to myśl po przeczytaniu w Nowym Dzienniku (11-V.br) artykułu pt: „Więńce przed Pałacem Prezydenta”. W tym art. m.in. czytamy: „Przedstawiciele klubów kół poselskich, w poniedziałek, w miesiąc po katastrofie pod Smoleńskiem, złożyli wieńce przed Pałacem Prezydenta. Na tej uroczystości nie pojawił się nikt z klubu PO. Mariusz Błaszczak powiedział, że jego klub wystąpił z formalnym zaproszeniem do innych klubów na poniedziałkowe uroczystości przed Pałacem Prezydenta. Rzecznik klubu PO A. Halicki twierdził tymczasem, że nikt nie zapraszał Platformy do wzięcia udziału w tej uroczystości.

Trudno w tej chwili dochodzić kto ma rację gdy chodzi o oficjalne zaproszenie bo i tak trudno będzie sprawdzić. Śmiem twierdzić, że z zaproszeniem było jakoś inaczej niż to twierdzi rzecznik PO, bo później w przekazanym oświadczeniu klubu PO napisano, że „najlepszym sposobem hołdu tym, którzy zginęli jest wizyta w miejscu ich wiecznego spoczynku”.

Prezydent Lech Kaczyński był prezydentem wszystkich Polaków, był Prezydentem Polski, był Prezydentem tych co go lubili i tych którzy go opluwali. Być może PO stara się jakoś usprawiedliwić z tego, że ich nie stać było na wspólne oddanie hołdu przez złożenie wieńca przed Pałacem?

Rzesze Polaków i to tysięczne rzesze spontanicznie wyszły na ulice aby oddać hołd parze prezydenckiej. Rzesze Polaków nie czekały na oficjalne zaproszenia. Nikt ich zresztą siłą nie napędzał jak za komuny napędzano na pochody 1-szo majowe.

W tej chwili już sobie nie przypominam kto z PO i kiedy nawoływał do

zjednoczenia i jedności, nawoływał aby nie było podziałów. A kto te podziały prowokuje? Sprawa nieobecności PO przy wspólnym składaniu wieńców przed Pałacem Prezydenta i tłumaczenie się ze swojej nieobecności to nie przyczynę do podziałów?

Inny przypadek podobnej materii: polityk wysoki rangą z PO zamiast z Prezydentem Lechem Kaczyńskim i z całą świtą wspólnie uczcić w Katyniu pomordowanych oficerów Polski wolał udać się tam w towarzystwie tow. Putina. Czy to nie powód do rozbijania jedności?? Czy to nie prowokacja do podziału?

Premier Tusk w czasie konferencji prasowej w Sejmie zwrócił się do posłów wszystkich klubów o niewykorzystywanie katastrofy w Smoleńsku w kampanii wyborczej. Nie wiem kto i w jaki sposób może wykorzystywać katastrofę pod Smoleńskiem w kampanii wyborczej? Wiem tylko jedno, że ta katastrofa mówi sama za siebie. Chyba PO ma obawy, że może nie tyle sama katastrofa co raczej to co dzieje się wokół tej katastrofy, a zwłaszcza gdy chodzi o dochodzenie przyczyn katastrofy i sposobu prowadzenia tej sprawy z pewnością nie przysporzy chwały ekipie aktualnie rządzącej.

Czym się kierowała strona polska, że sprawę dochodzenia przyczyn katastrofy w całości powierzyła stronie rosyjskiej? Tego rodzaju posunięcie świadczy o uległości naszego rządu i lojalności wobec Kremla. Świadczy to o słabości naszego rządu.

I jeszcze coś: Pan Premier Tusk odnośnie sprawy dochodzenia, gdy chodzi o katastrofę powiedział: „...strona polska będzie przekonywała stronę rosyjską by dokładnie pilnowała tego terenu przy wsparciu polskich służb...”. Chodzi mi o wyrażenie: „...strona polska będzie przekonywała...”. Innymi słowy, będzie grzecznie prosiła stronę rosyjską ... aby była łaskawa zrobić to o co grzecznie prosi strona polska. Słowa te Premier powiedział miesiąc po katastrofie samolotu. Strona polska powinna była domagać się a nie prosić i to zaraz po katastrofie a nie miesiąc później. To jeszcze jeden dowód na niedojrzałość naszego rządu PO.

Na zakończenie podzielę się tym co w internecie w dniu 25 maja br., śledząc wieści prasowe, wyczytałem coś w rodzaju humoru. Było tam zdjęcie Pana Premiera Tuska przy mównicy i obok zdjęcia jego słowa: „rząd naprawdę ciężko pracuje, naprzykład zaplanowaliśmy już z mediami, że notowania Bronka tuż przed wyborami gwałtownie wzrosną”. □

**Popierajcie firmy
ogłaszające się
w News of Polonia
One pomagają
Polskiej społeczności**

**Welcome Home
REALTY**

ARIZONA

- ✓ niskie podatki niskie ceny
- ✓ nowe domy już od \$130,000
- ✓ Hurtowe Ceny - Foreclosures
- ✓ Darmowe konsultacje
- ✓ Darmowy serwis dla kupujących
- ✓ Pomoc w uzyskaniu
- ✓ najlepszej pożyczki

Stan Żarkowski - Associate Broker

623 512 7336 cell - 866 991 6962 fax

E-mail szarkowski@cox.net

Prof. Przystawa ze str. 17

My również (mam na myśli Mirosława Dakowskiego i siebie), jako ludzie naiwni, usiłowaliśmy chodzić po wszystkich korytarzach władzy i eksperckiej mądrości, opowiadając o dochodzeniu Falzmanna, przedstawiając dokumenty i analizy. Po jego śmierci napisaliśmy książkę, która, rzecz jasna, nie mogła zostać zyczliwie przyjęta. Wkrótce po jej opublikowaniu wytoczono nam proces, który trwał, bagatela, 14 lat, aż jeden z głównych „imperatorów III RP” i „operatorów FOZZ”, nie wiadomo dlaczego, opuścił potajemnie Polskę i jest nawet poszukiwany listami gończymi. Jak słyszymy, spod dziurawych skrzydeł KGB ukrył się pod bardziej bezpiecznymi skrzydłami CIA i dzisiaj, za Oceanem, pożywa owoców swojej błyskotliwej działalności.

Mirosław Dakowski i ja odebraliśmy nieodpowiednie wykształcenie, które utrudnia nam wiarę w cuda i z tego powodu nasze życie w Polsce jest mało komfortowe. Kraj nasz bowiem jest najlepszym miejscem dla cudów cudownych transformacji, nigdzie w świecie niespotykanych. Niesłusznie uważając, że również w ekonomii nie ma skutku bez przyczyny, chodziliśmy, podobnie jak Falzmann, kołając od drzwi do drzwi, odwiedzając praktycznie całą elitę polityczną III RP. Wprawdzie proces sądowy zakończył się naszym sukcesem, ale nie przywróciło nam to wiary w mądrość i kompetencję elit politycznych naszego kraju. Dlatego wysunęliśmy postulat zasadniczej reformy sposobu generowania elit, jakim jest ordynacja wyborcza do Sejmu i od tamtej pory przekonujemy ludzi nam podobnych do konieczności jednomandatowych okręgów wyborczych. Prawdę mówiąc, udało nam się przekonać nawet samego Jana Nowaka-Jeziorańskiego, który, na krótko przed śmiercią, sformułował 5-cio punktowy Program dla Polski, w którym na pierwszym miejscu znalazł się postulat JOW.

Kiedy dzisiaj Dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich wręcza Leszkowi Balcerowiczowi Nagrodę im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, to tłumaczymy to sobie tak, że dr Adolf Juzwenko jest historykiem, a dla historyka cuda, to rzecz najzupełniej normalna. □

Danuta Delnitz, M.D., Ph.D.

Diplomate of American Board
Of Family Practice

Family Medical Center, Inc.

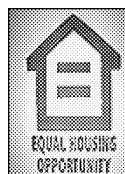
34052 La Plaza – Suite 102

Dana Point, CA 92629

Tel (949) 240-8555

Fax (949) 240-9040

Mówimy po Polsku

**Kerosky - Uzyskania status ze str. 19**

decyduje czy dana osoba spełnia wszystkie kryteria wizy o jaką dana osoba ubiega się:

Następnie po przyjeździe, wszystkie osoby kontrolowane są przez DHS (Department of Homeland Security) aby potwierdzić ich cele przyjazdu i zezwolić im na pobyt czasowy

Procesy, które obserwujemy na granicy, zostały zaostrzone pod wpływem wydarzeń ostatnich kilku lat. Urzędnicy dokonujący inspekcji granicznej zwracają szczególną uwagę na podawane argumenty dotyczące wjazdu na terytorium USA.

Fakt, że osoba posiada wizę wbitą w paszporcie nie jest gwarantem wjazdu na terytorium USA. Każda osoba musi być przygotowana na rozmowę z oficerem na przejściu granicznym, zwłaszcza jeśli w przeszłości przebywała na terytorium USA przez długi okres czasu.

Każda osoba chcąc ubiegać się o wizę nieimigracyjną musi indywidualnie zdecydować, która opcja jest dla niej najlepsza i zapewni jej najlepsze szanse na legalizację bądź przedłużenie status na miejscu. □

Niżyński—Ciepek do str. 24

Brak nam będzie Mietka między nami, ale w wieku 88 lat przychodzi rozkaz dla Akowców, że ich służba na ziemi jest skończona i w niebie czekają na nich oddziały husarskie Armii Krajowej, by służyć przenaświetszej Matce Boskiej Królowej Korony Polskiej i być przykładem dla innych i być godnymi szlachetnymi Polakami. □

Narebska - Bieniasz ze str. 18

Charki wrażej mowy,
Jestem gotowy!

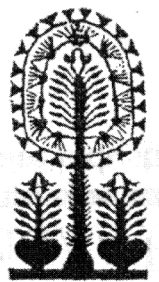
Polsko,
Przysięgam:
Nie zmarzną kuli,
Wróć z karabinem
Lub śmierć mnie utuli.

Polsko,
Przysięgam:
Przetrawsz i zwycięzys!
Zerwiesz z rąk kajdany,
Zerwiesz z serca więzy!

Braun

„Braun” był moim pseudonimem konspiracyjnym w czasie gdy wiersz ten został wydrukowany w publikacji konspiracyjnej „Krwawe i Zielone” na przełomie roku 1943 i 44. była to publikacja „Klubu Wodystów”, który obok swoich innych zainteresowań, był głęboko zaangażowany w pracę konspiracyjną. Józef W. Bieniasz □

**Polish Retirement Foundation
SZAROTKA
RESIDENCE**



3400 West Adams Boulevard
Los Angeles, California 90018

O F E R U J E

Pokoje z całodziennym utrzymaniem,
umiarkowane, przystępne ceny

Tel. (323)-735-1381